

Era inżyniera

Na Politechnice Wrocławskiej najbardziej popularne kierunki w tym roku to teleinformatyka (dwunastu kandydatów na miejsce) i budownictwo (pięciu kandydatów). Jeszcze rok temu budownictwo było poza pierwszą piątką najbardziej modnych specjalizacji na politechnice. Z kolei na Uniwersytecie Przyrodniczym furorę robi gospodarka przestrzenna (prawie 14 kandydatów na miejsce). - podaje wrocławskie wydanie Gazety Wyborczej. Na tym kierunku kształcą się specjaliści odpowiedzialni za tworzenie planów zagospodarowania przestrzennego. Bez takich planów nie ruszy żadna budowa.

- Rynek działa i popyt na budowlańców, urbanistów jest olbrzymi. Widać, że młodzi ludzie wyczuwają doskonale tę okazję, skoro decydują się na studia techniczne. Dotyczy to zwłaszcza specjalistów od gospodarki przestrzennej. To oni odpowiadają za miejscowe plany gospodarowania, a taki plan jest warunkiem rozwoju. Pracy dla urbanistów jest na kilka dobrych lat. Tak jak jeszcze długo będzie ssanie na budowlańców, na każdym poziomie kształcenia. Gwarancji zatrudnienia mogą być pewni specjaliści od budownictwa drogowego i wodnego. Poczucie takiej pewności dają im plany budowlane na kilka najbliższych lat, które mają zostać zrealizowane ze środków Unii Europejskiej - dla Gazety komentuje Marek Kończak, prezes Dolnośląskiego Instytutu Nieruchomości.